

*Artur Bajerski**

**PRZEMIESZCZENIA UCZNIÓW MIĘDZY OBWODAMI
SZKOLNYMI A ZRÓŻNICOWANIE WYNIKÓW
PUBLICZNYCH SZKÓŁ PODSTAWOWYCH I GIMNAZJÓW.
PRZYPADEK POZNANIA**

Celem artykułu jest analiza związku przemieszczeń uczniów między obwodami szkolnymi ze zróżnicowaniem wyników publicznych szkół podstawowych i gimnazjów. Zagadnienie to jest rozpatrywane w szerszym kontekście nierówności edukacyjnych związanych z przestrzenną organizacją oświaty opartą na systemie tzw. obwodów szkolnych. Prezentowane w artykule wyniki badań dowodzą, że na skutek luźnego traktowania zasady rejonizacji kształcenia przez władze miejskie, dyrekcje szkół oraz rodziców i uczniów, szczególnie na poziomie gimnazjum dochodzi do intensywnych przemieszczeń uczniów między obwodami szkolnymi. Badania wykazały, że zjawisko to wyjaśnia blisko 50% zróżnicowania wyników egzaminu gimnazjalnego między gimnazjami w Poznaniu. W artykule omówiono konsekwencje tej sytuacji dla polityki edukacyjnej miasta oraz zarządzania szkołami.

Słowa kluczowe: szkolnictwo podstawowe i gimnazjalne, zarządzanie edukacją, wyniki edukacyjne, obwody szkolne, Poznań.

Zgodnie z art. 17 ustawy o systemie oświaty (Dz.U. 1991 Nr 95 poz. 425 z późn. zm.) w publicznym szkolnictwie podstawowym i gimnazjalnym w Polsce obowiązuje tzw. rejonizacja kształcenia. Zasada ta jest charakterystyczną cechą przestrzennej organizacji oświaty w Europie, w znacznym stopniu odróżniającą ją m.in. od Stanów Zjednoczonych, gdzie występuje możliwość swobodnego wyboru szkoły (Butler, Hamnett 2007). Ustawa stanowi, że obowiązkiem rady gminy jest zaplanowanie sieci publicznych szkół podstawowych i gimnazjów prowadzonych przez gminę oraz określenie granic obwodów poszczególnych szkół, tj. obszarów, z których mają rekrutować się ich uczniowie. Sieć ta powinna być zorganizowana w taki sposób, aby umożliwić wszystkim dzieciom spełnianie obowiązku szkolnego.

Jeśli zasada rejonizacji kształcenia byłaby stosowana restrykcyjnie, tj. niemożliwe byłoby uczęszczanie dziecka do innej szkoły niż ta, w której obwodzie mieszka, wówczas przeciętne wyniki egzaminów w poszczególnych szkołach stanowiłyby pochodną charakterystyk obszarów, w których są zlokalizowane (Taylor, Gorard 2001; Butler, Hamnett 2007). Potwierdzają to m.in. analizy prowadzone w Wielkiej Brytanii, dokumentujące, że szkoły położone w częściach

* Instytut Geografii Społeczno-Ekonomicznej i Gospodarki Przestrzennej, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, ul. Dziegielewa 27, 61-680 Poznań; e-mail: bajerski@amu.edu.pl.

miast zamieszkanym przez klasę średnią cechują wyższe wyniki edukacyjne niż przeciętna (Butler i Hamnett 2007; Noreisch 2007b), jak również realizowane w Polsce badania nad zróżnicowaniem wyników sprawdzianu szóstoklasistów i egzaminu gimnazjalnego między gminami. Jak wynika m.in. z badań Jerzego Bańskiego i współpracowników (2002) oraz Przemysława Śleszyńskiego (2003), czynnikami społeczno-ekonomicznymi, które w największym stopniu wpływają na wyniki edukacyjne szkół podstawowych i gimnazjów, są kolejno: poziom wykształcenia, stopa bezrobocia oraz przeciętne dochody na danym obszarze.

W przypadku restrykcyjnego przestrzegania zasady, zgodnie z którą szkoła kształci tylko uczniów zamieszkałych w jej obwodzie, jedyną formalną możliwością rodziców, by posłać dziecko do wybranej szkoły w innym obwodzie, jest przeprowadzka do niego (Croft 2004; Noreish 2007a). Ze względu na znaczenie wyboru szkoły rodzice uciekają się często do rozwiązań mających na celu „ominięcie” systemu. Do patologii, znanych choćby z Londynu i Berlina, należą m.in.: podawanie fałszywego adresu zamieszkania w obwodzie szkoły, wynajmowanie w nim mieszkania na czas naboru do szkoły oraz zameldowanie jednego z rodziców wraz z dzieckiem u kogoś z rodziny lub znajomych mieszkających w obwodzie docelowej szkoły (van Zanten 2002; Butler, Hamnett 2007; Noreisch 2007a, b).

W systemie organizacji edukacji publicznej w Polsce zasada rejonizacji kształcenia nie jest jednak stosowana restrykcyjnie – rodzice dziecka mogą posłać je do innej publicznej szkoły podstawowej lub gimnazjum niż te, w których obwodzie zamieszkują. W takim przypadku jedynym formalnym wymaganiem jest zgoda placówki przyjmującej dziecko. Zgoda taka jest często udzielana. Wiąże się to m.in. z rozliczaniem przez kuratoria oraz władze gminne dyrektorów z osiągnięć edukacyjnych szkół oraz z naciskiem władz gminnych na szkoły, aby minimalizować koszty kształcenia. Pierwsze prowadzi do zabiegania przez dyrekcje szkół o uczniów zdolnych (zob. Dolata 2008), drugie zaś do zabiegania o jak największe oddziały szkolne, co przekłada się na obniżenie jednostkowych kosztów kształcenia¹.

Nierestrykcyjne traktowanie zasady rejonizacji przez władze gminne, dyrekcje szkolne oraz rodziców prowadzi do powstania quasi-ryнку edukacyjnego, na którym dla rodziców rzeczywistą alternatywą dla wyboru lokalnej szkoły publicznej jest wybór innej szkoły publicznej położonej w innej części miasta. Dbalność części rodziców o jak najlepszą edukację dla swoich dzieci przez wybór odpowiedniej szkoły oraz konkurencja między dyrektorami szkół o przyciągnięcie jak największej liczby jak najlepszych uczniów mogą prowadzić do coraz silniejszego różnicowania się wyników szkół podstawowych i gimnazjów (tj. coraz wyraźniejszego podziału na szkoły „dobre” i „słabe”).

Powyższe zagadnienie wiąże się bezpośrednio z kwestią podziału klasowego społeczeństwa. Już w badaniach prowadzonych w latach sześćdziesiątych i sie-

¹ Jest to szczególnie istotne w sytuacji, gdy subwencja oświatowa pokrywa zazwyczaj od 50 do 75% kosztów funkcjonowania szkół podstawowych i gimnazjów, a brakująca kwota dopłacana jest z innych dochodów własnych gminy (zob. Herbst, Levitas, Herczyński 2009; Bajerski 2010).

demdziesiątych XX w. wskazywano na to, że wysoce selektywne szkoły podstawowe (o wysokich wynikach edukacyjnych i znacznej liczbie chętnych na jedno miejsce) cechowała znaczna nadreprezentacja uczniów wywodzących się z rodzin klasy średniej (zob. Banks 1968; Silver 1973). Rodzice należący do tej klasy częściej niż rodzice z klasy robotniczej patrzą na edukację dzieci z perspektywy korzyści, które może ona przynieść w ich późniejszym życiu (Ball, Bove, Gewirtz 1995; Szlendak 2003). Stąd podstawowym czynnikiem wyboru szkoły poza miejscem zamieszkania jest niezadowolenie z poziomu lokalnej szkoły publicznej (Gorard 1997; Butler, Robson 2003). Rodziny robotnicze, jak wynika z badań Stephena Balla i współpracowników (1995), większe znaczenie przykładają do bliskości szkoły, zwracając często uwagę na to, że powinna ona znajdować się w odległości pieszego dojścia od miejsca zamieszkania. Wiąże się to częściowo z tym, że w rodzinach robotniczych o wyborze szkoły decydują częściej doraźne niż długookresowe korzyści, decyzje zaś raczej podejmują dzieci. W rodzinach z klasy średniej częściej dziecko wybiera spośród ograniczonego zbioru możliwości – szkół wstępnie wyselekcjonowanych przez rodziców (zob. Gorard 1997; Taylor 2002).

W dotychczasowych badaniach podkreślano, że bardzo często w istocie nie dochodzi do wyboru szkoły. Pewna część rodziców ze względu na brak: oficjalnych możliwości jego dokonania w związku z rejonizacją, wiedzy o tym, że jest to możliwe, wiedzy o różnicach w wynikach szkół, chęci posłania dziecka do „dobrej” szkoły etc., nawet nie rozważa wyboru właściwej szkoły (Ball, Bove, Gewirtz 1996; Dolata 2008). W praktyce więc to nie rodzice wybierają szkołę dla dziecka, lecz szkoła jest wybierana przez obowiązujący system organizacji oświaty zgodnie z zasadami rejonizacji. W największej mierze dotyczy to rodzin robotniczych, słabo wykształconych i imigranckich (Ball, Bove, Gewirtz 1996; Raveud i van Zanten 2007).

Częstszy aktywny wybór szkoły przez rodziców należących do klasy średniej nie wynika oczywiście jedynie z większej świadomości roli wykształcenia w sukcesie życiowym dziecka oraz wiedzy o jakości kształcenia w poszczególnych szkołach. Nie mniej istotne jest to, że rodzice ci zazwyczaj dysponują ułatwiającymi aktywny wybór środkami finansowymi (Ball 2003; Butler, Robson 2003). Większa aktywność rodziców należących do klasy średniej na „rynku edukacyjnym” interpretowana jest jako jeden z mechanizmów odtwarzania się klasy średniej, poprzez działania mające zapewnić przynależność do tej klasy dzieciom rodziców należących do niej (Ball, Bove, Gewirtz 1995; Kwieciński 2007).

Cel artykułu oraz metoda badań

Jak zasygnalizowano powyżej, nierestrykcyjne traktowanie zasady rejonizacji kształcenia może prowadzić do powstania quasi-ryнку edukacyjnego, na którym dochodzi do coraz silniejszego różnicowania się wyników edukacyjnych szkół. Jak wykazał Roman Dolata (2008, 2010), analizując zróżnicowanie wyników sprawdzianu szóstoklasistów oraz egzaminu gimnazjalnego w latach 2002–2009, procesy różnicowania wyników szkół występują także w Polsce. Badania Dolaty

(ibidem) dokumentują, że proces ten obecny jest na obu poziomach kształcenia i jego skala jest różna w zależności od wielkości jednostki osadniczej – niemal nie występuje na wsi, jest niewielka w małych miastach, a znaczna – w dużych (liczących ponad 100 tys. mieszkańców). Z analiz tego autora wynika, że najbardziej dynamiczny wzrost zróżnicowania wyników dotyczy gimnazjów położonych w dużych miastach w Polsce. Dolata (ibidem) stawia tezę, że głównymi przyczynami zaistniałej sytuacji są: (1) silna segregacja uczniów w momencie rekrutacji do gimnazjów, która wiąże się z aktywnym poszukiwaniem szkoły dla swoich dzieci przez część rodziców, oraz (2) nasilające się procesy segregacji ekonomicznej ludności. Szczególnie istotna dla analiz związanych z funkcjonowaniem szkolnictwa wydaje się pierwsza przyczyna, jest ona bowiem konsekwencją organizacji oświaty w Polsce. Znaczenie segregacji uczniów potwierdza m.in. większe zróżnicowanie wyników egzaminu gimnazjalnego niż sprawdzianu szóstoklasistów, co pozwala domniemywać, że aktywność rodziców na quasi-ryнку edukacyjnym w Polsce jest widoczna zwłaszcza w przypadku wyboru gimnazjum (Dolata 2008). Aktywność ta, wiążąca się z częstym wyborem szkoły poza miejscem zamieszkania, prowadzi do przemieszczeń uczniów między obwodami szkolnymi.

Celem artykułu jest analiza związku przemieszczeń uczniów między obwodami publicznych szkół podstawowych i gimnazjów oraz wyników edukacyjnych szkół. Z myślą o tym skonstruowano wskaźnik mobilności uczniów dla każdego obwodu szkolnego, którego wykorzystanie pozwala ocenić skalę uzależnienia wyników edukacyjnych szkół podstawowych i gimnazjów od przemieszczeń uczniów między obwodami szkolnymi (i odwrotnie). Na podstawie otrzymanych wyników podjęto próbę wskazania specyfiki funkcjonowania każdego z dwóch analizowanych poziomów kształcenia w dużym mieście oraz określenia konsekwencji badanego zjawiska dla lokalnej polityki edukacyjnej. Analizę przeprowadzono na przykładzie szkół w Poznaniu – piątym pod względem liczby ludności mieście Polski. Poznań cechuje jeden z najwyższych poziomów międzyszkolnego zróżnicowania wyników egzaminu gimnazjalnego (Dolata 2010), a rekrutacja do szkół odbywa się tu za pośrednictwem elektronicznego systemu „Nabór”, umożliwiającego w praktyce niemalże wolny wybór szkoły (w systemie tym zgoda dyrekcji placówki przyjmującej ucznia spoza obwodu wydawana jest automatycznie na podstawie punktów przyznanych za dotychczasowe osiągnięcia edukacyjne, do wypełnienia limitu przyjęć).

Dla każdej szkoły obliczono: (1) odsetek uczniów „zostających” w szkole obwodowej spośród wszystkich zamieszkujących w obwodzie szkoły oraz (2) odsetek uczniów spoza obwodu w ogólnej liczbie uczniów szkoły. Zmienne te zostały wykorzystane jako miary mobilności uczniów między obwodami szkolnymi. Wartości powyższych miar skorelowano z przeciętnymi wynikami sprawdzianów szóstoklasistów i egzaminów gimnazjalnych w publicznych szkołach podstawowych i gimnazjach w Poznaniu za lata 2007–2008. Szczegółowe dane o przemieszczeniach między obwodami szkolnymi pozyskano z Systemu Informacji Oświatowej (SIO), dzięki uprzejmości Kuratorium Oświaty w Poznaniu (stan na rok szkolny 2008/2009). W analizie wzięto pod uwagę wyłącznie te publicz-

ne szkoły podstawowe i gimnazja, dla których wyznaczone były właściwe im obwody.

Analiza związku przemieszczeń uczniów między obwodami szkolnymi z wynikami edukacyjnymi publicznych szkół podstawowych i gimnazjów

W roku szkolnym 2008/2009 w Poznaniu funkcjonowały 63 szkoły podstawowe i 46 gimnazjów, dla których rada miejska utworzyła właściwe im obwody szkolne (tab. 1). Przeciętna szkoła podstawowa kształciła większą liczbę uczniów niż przeciętne gimnazjum. W przypadku szkół podstawowych było to 366, a w przypadku gimnazjów 282 osób.

Tab. 1. Podstawowe informacje o analizowanych szkołach podstawowych i gimnazjach oraz o przemieszczeniach uczniów między obwodami szkolnymi w Poznaniu

Rodzaj szkoły	Liczba szkół	Liczba uczniów	Średnia liczba uczniów w szkole	Średni % uczniów uczących się w szkole obwodowej	Średni % uczniów spoza obwodu
Szkoły podstawowe	63	23 069	366	65	28
Gimnazja	46	12 975	282	53	44

Źródło: opracowanie własne.

W tabeli 1 uwagę zwraca przede wszystkim znaczna różnica w przemieszczeniach uczniów między obwodami szkolnymi na dwóch analizowanych poziomach edukacji. W przypadku szkół podstawowych 65% uczniów kształciło się w szkole w obwodzie zamieszkania, co oznacza, że tylko co trzeci uczeń uczęszczał do szkoły innej, niż wskazują zasady rejonizacji kształcenia. Na poziomie gimnazjów w szkołach obwodowych kształciło się 53% uczniów, a zatem blisko co drugi podjął naukę poza obwodem.

Powyższa różnica jest jeszcze bardziej widoczna, gdy się uwzględni średni odsetek uczniów pochodzących spoza obwodu. Dla szkół podstawowych jest to 28%, a dla gimnazjów 44%. Udział uczniów spoza obwodu jest więc w gimnazjach o prawie 60% wyższy niż w szkołach podstawowych.

Tab. 2. Zróżnicowanie procentowe uczniów spoza obwodu w publicznych szkołach podstawowych i gimnazjach w Poznaniu w roku szkolnym 2008/2009

% uczniów spoza obwodu	Szkoły podstawowe		Gimnazja	
	liczba szkół	% szkół	liczba szkół	% szkół
0– 20	24	38	12	26
21– 40	28	44	11	24
41– 60	8	13	13	28
61– 80	3	5	9	20
81–100	0	0	1	2

Źródło: opracowanie własne.

Wyższy niż w szkołach podstawowych odsetek uczniów spoza obwodu przekłada się na zdecydowanie większy odsetek gimnazjów kształcących głównie uczniów pochodzących z innych obwodów. Podczas gdy jedynie w 5% publicznych szkół podstawowych w Poznaniu udział uczniów spoza obwodu przekraczał 60%, w przypadku gimnazjów sytuacja ta dotyczyła 22% szkół (tab. 2).

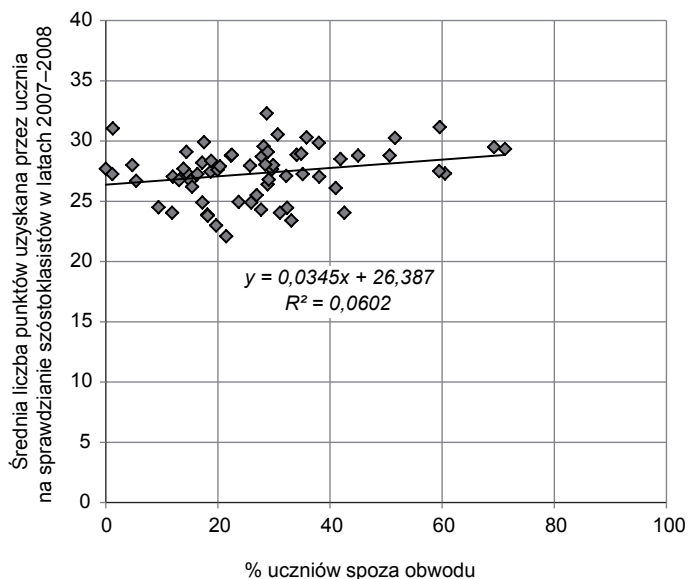
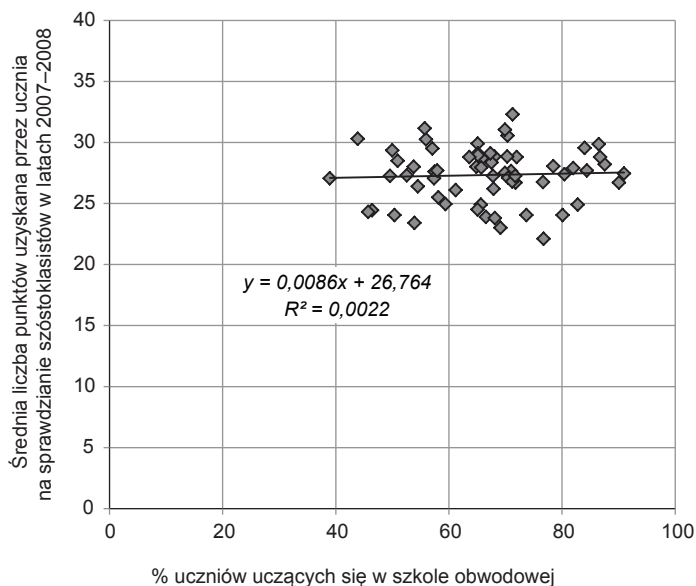
Próbując wytłumaczyć różnice w przemieszczeniach między obwodami szkolnymi na poziomie szkolnictwa podstawowego i gimnazjalnego, warto odwołać się do dwóch kwestii. Pierwsza dotyczy tego, że w przypadku najmłodszych dzieci, podejmujących naukę w szkole podstawowej, rodzice częściej preferują posyłanie ich do szkół lokalnych, położonych blisko miejsca zamieszkania (Noreisch 2007b; Bajerski 2011). Decydują o tym m.in. względy związane z bezpieczeństwem i możliwością kontroli dziecka. Drugą kwestią jest odmienna rola i postrzeganie znaczenia szkoły podstawowej i gimnazjum w sukcesie życiowym dziecka. Znaczna segregacja na progu gimnazjum (zob. Dolata 2008, 2010) potwierdza, że jest ono widziane jako „brama” do dobrej szkoły średniej, co pozytywnie wpływa na aktywny wybór przez rodziców szkoły dla dziecka (Bajerski 2011).

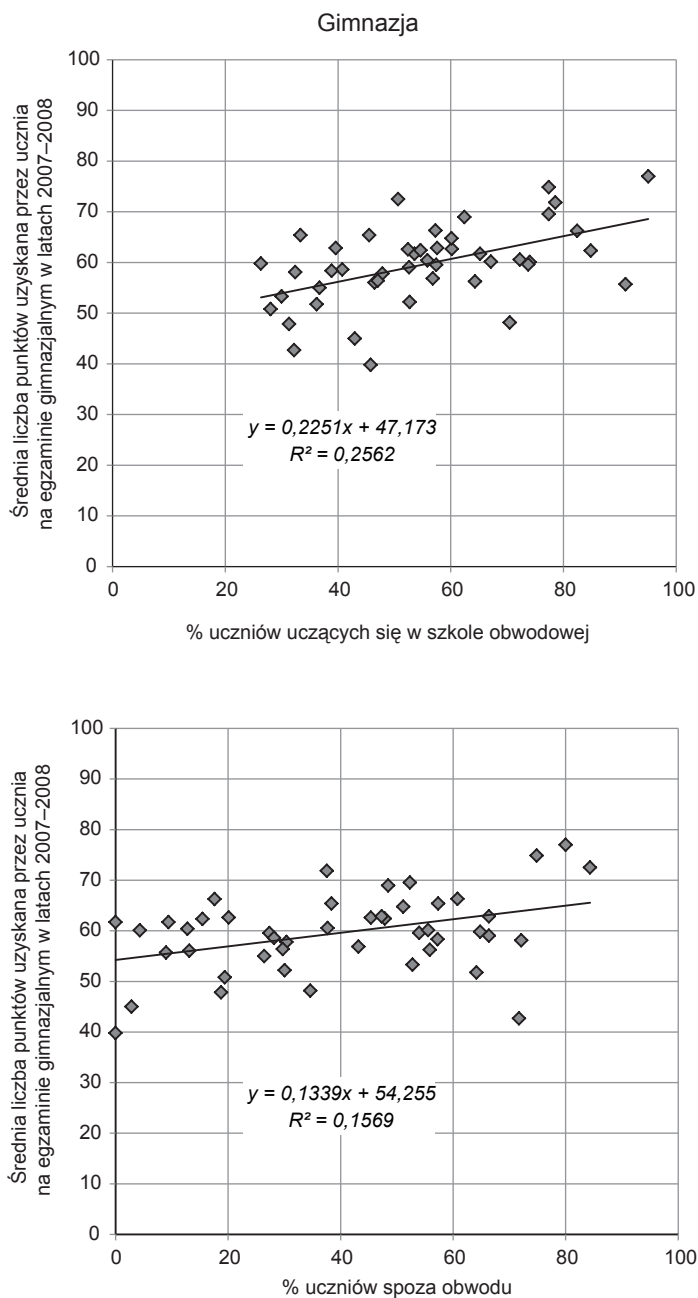
Częstszym przemieszczeniem między obwodami szkolnymi na poziomie gimnazjum towarzyszy większe zróżnicowanie wyników egzaminów szkolnych. Zróżnicowanie to, mierzone wartością współczynnika zmienności, wynosiło 13% dla gimnazjów i 8% dla szkół podstawowych (wyniki te są zgodne z wcześniejszymi analizami Dolaty – 2008, 2010). Warto mieć na uwadze fakt, że teoretycznie, w sytuacji restrykcyjnego przestrzegania zasady rejonizacji kształcenia, zróżnicowanie składu uczniowskiego szkół podstawowych i gimnazjów powinno być podobne (Dolata 2008), a zatem podobne powinno być również międzyszkolne zróżnicowanie ich wyników edukacyjnych. Skoro tak nie jest, a zasada rejonizacji traktowana jest nierestrykcyjnie, to można założyć, że większe zróżnicowanie wyników gimnazjów ma za przyczynę intensywniejsze przemieszczenia między obwodami szkolnymi na poziomie gimnazjum niż szkoły podstawowej (tab. 1). Można się spodziewać, że szkoły o najwyższych wynikach edukacyjnych będą jednocześnie szkołami, z obwodów których odpyływa najmniejsza część uczniów oraz w których znaczna część uczniów będzie pochodzić z innych obwodów. Odwrotnie, szkoły o najniższych wynikach edukacyjnych powinien cechować znaczny odpływ dzieci z ich obwodów oraz niewielki udział uczniów pochodzących z obwodów innych szkół. Poniżej podjęto próbę weryfikacji tej zależności.

Rycina 1 obrazuje relacje między wynikami sprawdzianu szóstoklasistów i egzaminu gimnazjalnego a odsetkiem uczniów „zostających” w obwodzie i odsetkiem uczniów pochodzących spoza obwodu w poszczególnych szkołach. Przeprowadzone analizy wykazały, że na poziomie szkoły podstawowej niemal nie występuje związek między wynikami sprawdzianu szóstoklasistów a przemieszczeniami uczniów między obwodami szkolnymi. Międzyszkolne zróżnicowanie wyników egzaminów nie było prawie wcale skorelowane z odsetkiem uczniów kształcących się w szkole odwodowej (wartość współczynnika korelacji $r = 0,05$). Wykryto jedynie słaby związek między wynikami sprawdzianów

szóstoklasistów a odsetkiem uczniów spoza obwodu w poszczególnych szkołach ($r = 0,25$). Zależność ta jest co prawda istotna statycznie na poziomie $p = 0,05$, lecz odsetek uczniów spoza obwodu może wytłumaczyć jedynie 6% zmienności wyników sprawdzianu szóstoklasistów.

Szkoły podstawowe





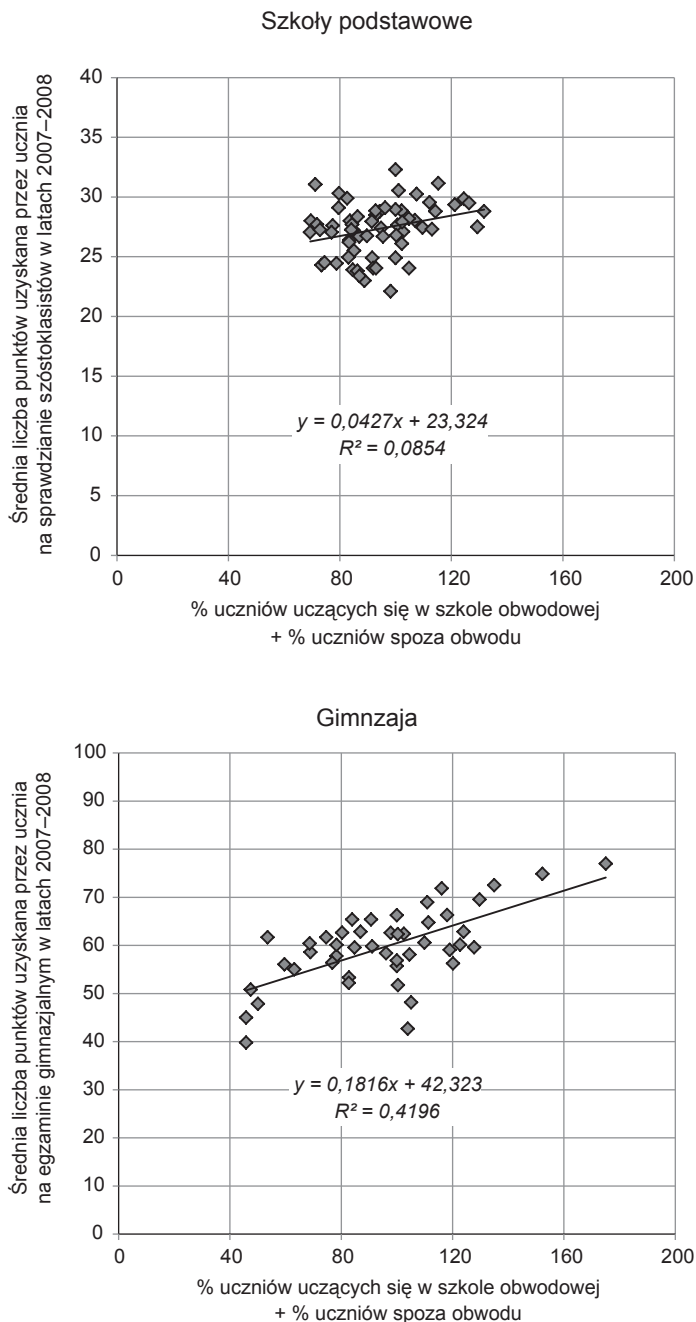
Ryc. 1. Zależności między średnią liczbą punktów uzyskanych przez uczniów szkoły na sprawdzianie szóstoklasistów i egzaminie gimnazjalnym w latach 2007–2008 a odsetkiem uczniów kształcących się w szkole obwodowej i odsetkiem uczniów spoza obwodu

Źródło: opracowanie własne.

Odmienna sytuacja panuje w przypadku gimnazjów i wyników egzaminu gimnazjalnego. Jak można zauważyć na rycinie 1, zarówno odsetek uczniów kształcących się poza obwodem, jak i odsetek uczniów spoza obwodu dla danego gimnazjum są istotnie powiązane z wynikami egzaminu gimnazjalnego. Wartości współczynników korelacji między przeciętną liczbą punktów uzyskiwanych przez uczniów poszczególnych gimnazjów a miarami przemieszczeń między obwodami szkolnymi wynoszą odpowiednio: $r = 0,51$ – dla związku z odsetkiem uczniów kształcących się w szkole obwodowej, oraz $r = 0,40$ – dla związku z odsetkiem uczniów spoza obwodu. Wyniki te są istotne statystycznie odpowiednio przy $p = 0,001$ oraz $p = 0,01$, obie zaś wykorzystane zmienne wyjaśniają odpowiednio 26 i 16% międzyszkolnej zmienności wyników egzaminu gimnazjalnego.

Oddzielna analiza związku wyników edukacyjnych szkół z odsetkiem uczniów kształcących się w szkole obwodowej i odsetkiem uczniów spoza obwodu nie pozwala w pełni ocenić znaczenia przemieszczeń między obwodami szkolnymi. Ponieważ oba wykorzystywane dotąd wskaźniki są miarami różnych aspektów tych przemieszczeń, istnieje potrzeba ich łącznego ujęcia. W tym celu skonstruowano wskaźnik będący sumą odsetka uczniów, którzy „zostają” w obwodzie danej szkoły, i odsetka uczniów, którzy uczą się w niej, lecz pochodzą z innych obwodów.

Zależność między wynikami edukacyjnymi szkół a łącznie ujętymi przemieszczeniami uczniów między obwodami szkolnymi przedstawiono na rycinie 2. Badania potwierdziły, że w przypadku szkół podstawowych związek migracji uczniów między obwodami szkolnymi z wynikami sprawdzianu szóstoklasistów jest niewielki ($r = 0,29$; istotne statystycznie przy $p = 0,05$) i wyjaśnia niespełna 9% międzyszkolnej zmienności wyników egzaminów. Z kolei w przypadku gimnazjów związek ten jest silny – przemieszczeniami uczniów między obwodami szkolnymi można statystycznie objaśnić blisko 42% międzyszkolnej zmienności wyników egzaminu gimnazjalnego w Poznaniu ($r = 0,65$; istotne statystycznie nawet przy $p = 0,001$). Oznacza to, że można założyć, iż niemal w połowie wyniki edukacyjne gimnazjum zależą od tego, jaki odsetek uczniów z obwodu rzeczywiście podejmie w nim naukę oraz czy uda się przyjąć wielu uczniów z obwodów innych szkół.



Ryc. 2. Zależności między średnią liczbą punktów uzyskanych przez uczniów szkoły na sprawdzianie szóstoklasistów i egzaminie gimnazjalnym w latach 2007–2008 a przemieszczeniami uczniów między obwodami szkolnymi

Źródło: opracowanie własne.

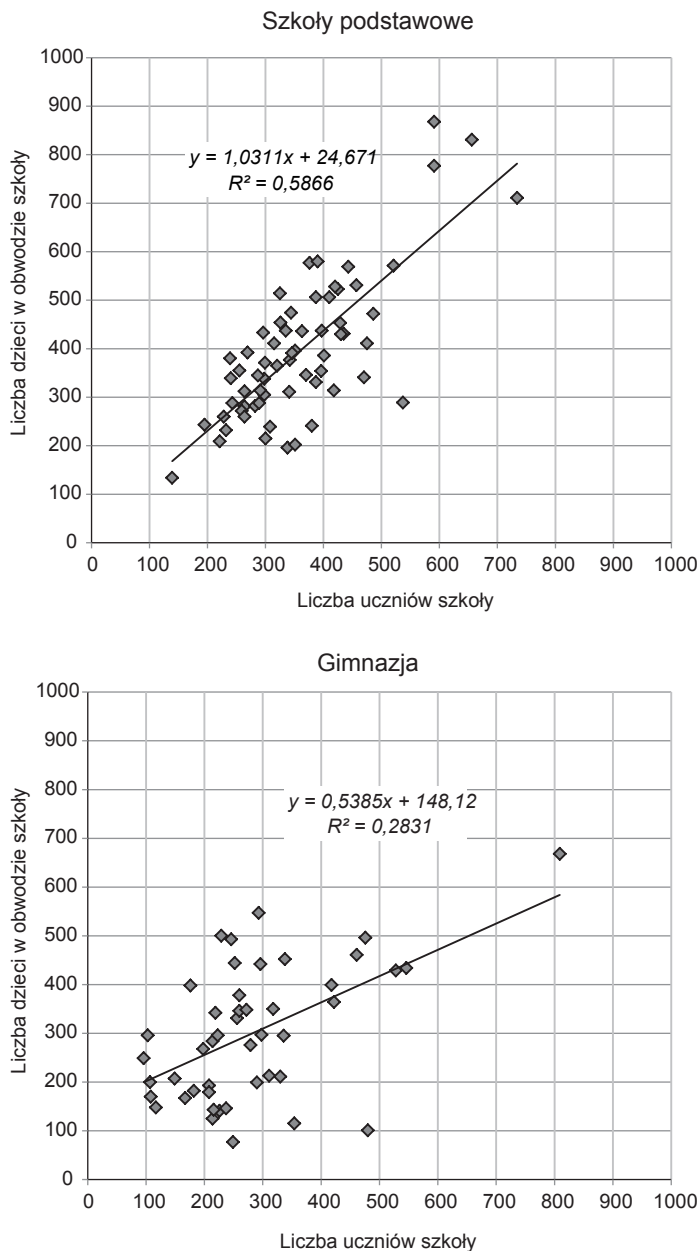
Wnioski i dyskusja

Wykazany powyżej silny związek statystyczny wyników egzaminów gimnazjalnych z przemieszczeniami uczniów między obwodami szkolnymi potwierdza, wskazywane przez Dolatę (2008, 2010), kluczowe znaczenie segregacji uczniów dokonującej się na etapie rekrutacji do gimnazjów w zróżnicowaniu ich wyników edukacyjnych. Należy jednak pamiętać, że powyższa zależność jest w istocie dwustronna. Z jednej strony przemieszczenia uczniów wpływają na wyniki edukacyjne gimnazjów, z drugiej zaś – zróżnicowane wyniki edukacyjne indukują przemieszczenia uczniów, będąc podstawowym czynnikiem aktywnego wyboru szkoły. Z tego względu można się spodziewać, że zróżnicowanie wyników gimnazjum będzie się pogłębiać (Dolata 2008), a coraz większa część uczniów zacznie się kształcić poza „swoimi” obwodami. Taka sytuacja może prowadzić do jeszcze silniejszej segregacji społecznej uczniów. Już dziś bowiem system, który teoretycznie powinien uzależniać miejsce kształcenia (pośrednio również szanse edukacyjne) wyłącznie od miejsca zamieszkania, dodatkowo uzależnia je od wyborów dokonywanych przez rodziców, premiując dzieci przedstawicieli klasy średniej.

Pytanie, na które nie sposób obecnie odpowiedzieć, dotyczy tego, czy oraz ewentualnie w jaki sposób będą reagowały na to władze resortu edukacji i przede wszystkim władze gminne. Do wyłącznych kompetencji władz gminnych należy bowiem zarówno wytyczanie obwodów szkolnych, jak i określanie zasad przemieszczeń między nimi. Przy różnicujących się wynikach gimnazjów władze te mogą m.in. zacząć wprowadzać ograniczenia międzyobwodowej mobilności uczniów, umożliwiając np. przemieszczenia wyłącznie do tych szkół, które mają najmniejsze oddziały szkolne. Mogą również zupełnie zabronić dyrekcjom szkół przyjmowania uczniów spoza obwodu. Równocześnie, przy silnym zróżnicowaniu wyników egzaminów szkolnych, możliwa jest też coraz silniejsza presja na władze gminne ze strony dyrekcji „słabych” szkół, które poprzez ucieczkę najlepszych uczniów mogą zostać wprowadzone w spiralę niskich wyników.

Warto wspomnieć i o tym, że znaczna mobilność uczniów między obwodami szkolnymi utrudnia zarządzanie szkołami. Dotyczy to zwłaszcza trudności w określeniu przyszłej liczby uczniów, a zatem i liczby godzin lekcyjnych, które są podstawą etatów nauczycielskich. Problem ten dokumentuje relacja między liczbą uczniów w szkole a liczbą dzieci zamieszkałych w jej obwodzie, które potencjalnie powinny podjąć w niej naukę (ryc. 3). Na poziomie szkoły podstawowej związek ten jest silny ($r = 0,77$, istotne przy $p = 0,001$), co oznacza, że liczba dzieci zamieszkałych w obwodzie szkoły determinuje liczbę kształcących się w niej uczniów. Na poziomie gimnazjum jednak zależność między liczbą uczniów w szkole a liczbą potencjalnych uczniów zamieszkałych w jej obwodzie jest wyraźnie słabsza ($r = 0,53$, istotne przy $p = 0,001$). Otrzymana wartość oznacza, że statystycznie niespełna 30% zróżnicowania liczby uczniów między gimnazjami można wytłumaczyć liczbą dzieci w ich obwodach. Co za tym idzie – ani gminne organy edukacyjne, ani dyrekcje szkół nie mogą polegać na informacjach o liczbie dzieci zamieszkałych w obwodach szkół jako podstawie do określenia liczby uczniów w szkole oraz

liczby godzin lekcyjnych dla nauczycieli w kolejnych latach. Prowadzi to do sytuacji, w której, na skutek luźnego traktowania zasady rejonizacji kształcenia, władze gminne i dyrekcje szkół w pewnej mierze, zamiast zarządzać edukacją, skazane są na doraźne reagowanie na zaistniałą sytuację.



Ryc. 3. Zależności między liczbą uczniów w szkole a liczbą dzieci zamieszkałych w jej obwodzie w roku szkolnym 2008/2009

Źródło: opracowanie własne.

Przedstawione w artykule analizy wykazały znaczną odmienność funkcjonowania szkolnictwa podstawowego i gimnazjalnego w dużym mieście. Częstsze uczęszczanie do szkoły obwodowej w przypadku szkolnictwa podstawowego oznacza, że w porównaniu z gimnazjami szkoły podstawowe cechuje większy stopień lokalności i są one szkołami bardziej powiązаныmi ze swoimi obwodami. Ponadto, o ile na poziomie gimnazjalnym głównym czynnikiem międzyszkolnego zróżnicowania wyników szkół wydają się przemieszczenia między obwodami szkolnymi, o tyle na poziomie szkoły podstawowej, ze względu na jej silniejsze powiązania z obwodami, jest to najpewniej zróżnicowanie społeczno-przestrzenne miasta, odbijające się na różnym składzie społecznym szkoły w zależności od jej lokalizacji (zob. Taylor, Gorard 2001; Butler, Hamnett 2007; Noreisch 2007b). Należy jednak zauważyć, że skład uczniowski „podstawówek” jest bardziej heterogeniczny niż gimnazjów, o czym świadczą niższe wartości wskaźników zróżnicowania wyników sprawdzianu szóstoklasistów w porównaniu do wyników egzaminu gimnazjalnego.

Na koniec warto wspomnieć o pewnych ograniczeniach wyżej zaprezentowanych wyników i wniosków. Po pierwsze, trzeba mieć na uwadze to, że badania przedstawione w niniejszym artykule dotyczyły tylko jednego miasta – Poznania. Z pewnością należy sprawdzić, czy silny związek między wynikami egzaminu gimnazjalnego a przemieszczeniami uczniów jest powszechny w dużych miastach, czy też, co mało prawdopodobne, ale czego nie można wykluczyć, jest on typowy wyłącznie dla Poznania, ewentualnie dla miast, w których umożliwiono niemal wolny wybór szkoły na bazie elektronicznego systemu rekrutacji „Nabór” (m.in. Białystok, Olsztyn i Szczecin).

Po drugie, ze względu na brak dokładniejszych danych, w badaniach nie było możliwe wydzielenie spośród uczniów pochodzących spoza obwodu danej szkoły tych osób, które nie zamieszkują w Poznaniu. Jak wykazały wcześniejsze badania (Bajerski 2010, 2011), coraz większa część dzieci i młodzieży zamieszkałej w strefie podmiejskiej największych miast Polski uczy się w tych miastach, codziennie dojeżdżając z gminy zamieszkania. W 46 analizowanych publicznych poznańskich gimnazjach kształciło się w 2009 r. 856 uczniów zamieszkałych poza Poznaniem, co stanowiło 15% wszystkich uczniów pochodzących w tych placówkach spoza ich obwodów. Choć wydaje się, że nie miało to znaczącego wpływu na wyniki przedstawionych analiz, sam problem migracji edukacyjnych uczniów z gmin podmiejskich do szkół położonych w miastach wart jest dalszych analiz.

Literatura

- Bajerski A., 2010, „How suburbanization affects functioning and governing of education at the local level. The evidence from Poznań metropolitan region (Poland)”, w: M. Šumberová (red.), *Geografie pro život ve 21. století: Sbornik příspěvků z XXII. sjezdu České geografické společnosti*, Ostrava: Ostravská univerzita v Ostravě.
- Bajerski A., 2011, *Organizacja przestrzenna i funkcjonowanie usług edukacyjnych w aglomeracji poznańskiej*, Poznań: Bogucki Wydawnictwo Naukowe.

- Ball S.J., 2003, *Class Strategies and the Education Market: The Middle Classes and Social Advantage*, London: Routledge.
- Ball S.J., Bowe R., Gewirtz S., 1995, „Circuits of schooling: A sociological exploration of parental choice of school in social class contexts”, *Sociological Review*, nr 43(1), s. 52–78.
- Ball S.J., Bowe R., Gewirtz S., 1996, „School choice, social class and distinction: The realization of social advantage in education”, *Journal of Education Policy*, nr 11(1), s. 89–112.
- Banks O., 1968, *The Sociology of Education*, London: Batsford.
- Bański J., Kowalski M., Śleszyński P., 2002, *Zarys problemów związanych z uwarunkowaniami zróżnicowań przestrzennych wyników sprawdzianu dla uczniów szkół podstawowych w 2002 r.*, Warszawa: IGiPZ PAN.
- Butler T., Hamnett C., 2007, „The geography of education: Introduction”, *Urban Studies*, nr 44(7), s. 1161–1174.
- Butler T., Robson G., 2003, „Plotting the middle classes: Gentrification and circuits of education in London”, *Housing Studies*, nr 18(1), s. 5–28.
- Croft J., 2004, „Positive choice, no choice or total rejection: The perennial problem of school catchments, housing and neighbourhoods”, *Housing Studies*, nr 19(6), s. 927–945.
- Dolata R., 2008, *Szkoła – segregacje – nierówności*, Warszawa: Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego.
- Dolata R., 2010, „Cicha rewolucja w polskiej oświacie – proces różnicowania się gimnazjów w dużych miastach”, *Edukacja. Studia, Badania, Innowacje*, nr 109(1), s. 51–60.
- Gorard S., 1997, *School Choice in an Established Market*, Aldershot: Ashgate.
- Herbst M., Levitas A., Herczyński J., 2009, *Finansowanie oświaty w Polsce – diagnoza, dylematy, możliwości*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Kwieciński Z., 2007, „Sprawiedliwa nierówność czy niesprawiedliwa równość? Implikacje edukacyjne”, *Nauka*, nr 4, s. 35–42.
- Noreisch K., 2007a, „Choice as rule, exception and coincidence: Parents’ understandings of catchment areas in Berlin”, *Urban Studies*, nr 44(7), s. 1307–1328.
- Noreisch K., 2007b, „School catchment area evasion: The case of Berlin, Germany”, *Journal of Education Policy*, nr 22(1), s. 69–90.
- Raveud M., van Zanten A., 2007, „Choosing the local school: Middle class parents’ values and social and ethnic mix in London and Paris”, *Journal of Education Policy*, nr 22(1), s. 107–124.
- Silver H. (red.), 1973, *Equal Opportunity in Education*, London: Methuen.
- Szlendak T., 2003, *Zaniedbana piaskownica. Style wychowania małych dzieci a problem nierówności szans edukacyjnych*, Warszawa: Instytut Spraw Publicznych.
- Śleszyński P., 2003, *Uwarunkowania zróżnicowań przestrzennych wyników egzaminu gimnazjalnego w 2002 r.*, Warszawa: IGiPZ PAN.
- Taylor C., 2002, *Geography of the ‘New’ Education Market: Secondary School Choice in England and Wales*, Aldershot: Ashgate.
- Taylor C., Gorard S., 2001, „The role of residence in school segregation: Placing the impact of parental choice in perspective”, *Environment and Planning A*, nr 33(10), s. 1829–1852.
- Zanten van A., 2002, „Educational change and new cleavages between head teachers, teachers and parents: Global and local perspectives on the French case”, *Journal of Education Policy*, nr 17(3), s. 289–304.

**PUPIL MOVEMENT BETWEEN SCHOOL CATCHMENT
AREAS AND DIFFERENCES IN EXAMINATION
RESULTS OF PRIMARY AND SECONDARY SCHOOLS.
THE CASE OF POZNAŃ**

The aim of the paper is to examine the relation between pupil movement between school catchment areas and the examination results of primary and secondary schools. The problem is analyzed in a broader context of educational disparities related to the spatial organization of educational activity. The results show that the non-rigorous approach to educational zoning by the city authorities, school directors, parents, and their children, causes an intensive movement of pupils between school catchment areas (especially at the level of secondary school). It was found that pupil movement between catchment areas accounted for almost 50 per cent of variation in examination results in the secondary schools in Poznań. The consequences of this situation for the city's educational policy and school management are discussed.

Key words: primary and secondary education, management of education, examination results, school catchment areas, Poznań.